25 gr. | 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. | Nr. 273.

Kraków, wtorek 23 listopada 1943.

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego Prenumerata miesięczna 6.— Zł., z odnoszeniem do domu 6.50 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen Gub tylko prenumerata przez urzędy pocztowe Konto czekowe: Warszawa 658.

Żołnierz polski nie chce walczyć u boku komunistów.

Ucieczka przez czerwoną linję bojową.

„Gazeta Ilustrowana" o przechodzeniu Polaków z armji czerwonej na stronę niemiecką.

(tp) **Kraków,** 22 listopada. **Powszechną sensację wywołała wiadomość o przejściu do linij niemieckich żołnierzy polskich, wcielonych przez bolszewików przymusowo do t. zw. dywizji Tadeusza Kościuszki. W związku z tą sprawą, „Gazeta Ilustrowana", tygodnik wydawany przez jeńców polskich, przebywających w Rzeszy, pisze, co następuje:**

„Wielki szum propagandy moskiewskiej wokół dwóch t. zw. „dywizyj polskich" w Sowietach skończył się jeszcze większem i sromotnem fiaskiem. W pierwszej połowie października br. na jednym z odcinków środkowej części frontu wschodniego w okolicach Smoleńska dowództwo sowieckie rzuciło na linje niemieckie osławioną „dywizję polską" imienia Tadeusza Kościuszki.

Już w czasie pierwszych walk żołnierze i oficerowie Polacy, zmuszeni siłą do służby w tej dywizji, zaczęli masowo przechodzić na stronę wojsk niemieckich.

Szukali oni ratunku i schronienia przed terorem żydo-komuny sowieckiej oraz szumowin komunistycznych z pod znaku Wandy Wasilewskiej i generała Berlinga".

Większość z nich — jak pisze następnie „Gazeta Ilustrowana" — przesłuchano już i odesłano na tyły frontu, celem udzielenia pomocy materjalnej i sanitarnej. Wszystkim umożliwiono zawiadomienie rodzin, oczekujących ich w Polsce o szczęśliwem wydostaniu się z piekła sowieckiego.

Z ust Polaków, którzy wykorzystali pierwszą sposobność, aby porzucić szeregi sowieckie, otrzymano już szczegółowe informacje o ich losie. Każde zeznanie — jak pisze następnie „Gazeta Ilustrowana" — zawiera szczegóły wielkiego dramatu polskiego, jaki rozgrywał się za „chińskim murem" sowieckim.

Z dramatu tego bezwstydna propaganda sowiecka usiłowała zbijać kapitał, celem komunizowania mas polskich.

Masowe przechodzenie Polaków z armji czerwonej na stronę niemiecką jest dowodem nie zatraconego instynktu narodowego w masie żołnierzy polskich, którym okrutny los nie oszczędził tylu tragedyj i cierpień. **Notując ten fakt, który niewątpliwie stanie się, tak jak sprawa Katynia, jedną z największych sensacyj prasowych świata, konstatujemy z gorzką satysfakcją, że potwierdza on całkowicie wypowiadane przez „Gazetę Ilustrowaną" przypuszczenia, iż ponura impreza polska w Sowietach, na której załamał się już swego czasu generał Anders, skończy się całkowitem fiaskiem.** Bogu Wszechmogącemu należy tylko dziękować za ocalenie tysięcy naszych braci i błagać Go, ażeby i dalszym tysiącom polskich męczenników ułatwił drogę do swoich".

Walki koło Żytomierza.

Berlin, 22 listopada. Niemiecki naczelny dowódca południowego odcinka wschodniego frontu, wcześniej niż oczekiwano, przystąpił jednak w decydującej chwili do zakrojonego na większą skalę wypadu na szerokim froncie i w ten sposób dokonał odbicia Żytomierza przez podległe sobie formacje — pisze współpracownik DNB.

Pisze on dalej w swej analizie sytnacji, co następuje: „To, co wczoraj mogło być dopiero przypuszczeniem, w międzyczasie stało się faktem: Żytomierz znajduje się znowu w rękach niemieckich. Wprawdzie wskutek tego ogólna sytuacja na polu walki na zachód od Kijowa nie doznała jeszcze zasadniczej zmiany, w każdym razie znajdnje się ona w tokn przemian, tembardziej godnych uwagi, że wywierają one już wpływ na sąsiadujące bezpośrednio z nim odcinki bojowe. Bolszewicy po zajęciu Żytomierza sądzili, iż wyrwali dziurę we froncie niemieckim, która znacznie ułatwi im drogę na zachód. Świadczy to o niedocenianiu niemieckich posunięć operacyjnych, że bolszewicy równocześnie posunęli się na Korostań. Zdaje się, że ten błąd wykorzystało dowództwo niemieckie.

„Poznaliśmy dyktaturę proletarjatu".

Państwa bałtyckie nie tęsknią do powrotu bolszewików.

Tallin, 22 listopada. **Znany publicysta estoński Gailit zamieszcza w związku z zapowiedzią Stalina o „uwolnieniu" państw bałtyckich na łamach „Eesto Seena" artykuł, w którym m. in. stwierdza:**

Ani jedna warstwa naszego społeczeństwa nie tęskni do powrotu bolszewików oraz ich krwawego teroru. **Pod czerwonym terorem ucierpieliśmy może więcej niż inne narody.** Jeszcze rok takiego „uwalniania", a istnienie narodu estońskiego możnaby było przekreślić. Żadne inne mocarstwo nigdy nie opierało swego panowania na takich kłamstwach i oszustwach oraz terorze i w takich rozmiarach. jak to czynili komuniści. Bez względu na to, jak się ukształtuje nasz przyszły los, to w jednej sprawie jesteśmy wszyscy zdecydowani: **„Nie życzymy sobie powrotu bolszewików moskiewskich. Naród estoński zdaje sobie jasno sprawę z tego, co tego rodzaju „uwolnienie" może mieć za następstwa. Obszar bałtycki byłby całkowicie opróżniony. Nas nie można oszukiwać pięknie brzmiącemi hasłami, ponieważ my poznaliśmy dyktaturę proletarjatu, której nie zna ludzkość i która wymierza prawo strzałem w kark".**

„Nasza odpowiedź Stalinowi może ze zrozumiałych względów brzmieć nie jako protest, lecz musimy skupić nasze szeregi i czynić wszystko, aby odpowiednio wystąpić przeciwko takiemu „oswobodzicielowi". Jeśli nie chcemy być świadkami zagłady naszego narodu, nie możemy się zastanawiać. **Naszym obowiązkiem jest kontynuowanie wojny o wyswobodzenie.** Będzie to jedyna odpowiedź dla „oswobodzicieli" moskiewskich".

Stosunki niemiecko-tureckie.

Stambul, 22 listopada. Ambasador turecki w Berlinie, który, jak doniesiono, przybył tu wczoraj, oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że przyjechał do Turcji, aby porozumieć się z szeregiem ministerstw tureckich. Oświadczył on, że niemiecko-tureckie stosunki polityczne i gospodarcze rozwijają się w duchu przyjaźni, łączącej oba kraje. Wczoraj wieczór wyjechał on dalej do Ankary i zabawi tam około 10 dni.

Dramat za „chińskim murem" sowieckim

Wywiad z b. polskim oficerem z szeregów „dywizji Kościuszki".

(tp) **Kraków,** 22 listopada. **Specjalny korespondent agencji prasowej „Telepress" donosi z rejonu pozafrontowego:**

Z wielkiej odległości dolatuje naszych uszu odgłos strzałów armatnich. Dzisiaj nie można mówić o szczęku oręża, chociaż znajdujemy się w pobliżu jednego z najważniejszych frontów największej w historji wojny. Zarówno tutaj, **na zachód od Smoleńska,** jak i dalej na południe, aż po brzegi morza Azowskiego i Czarnego, wszyscy znajdujący się w tym pasie przyfrontowym szerokości około 60 km zdają sobie doskonale sprawę, że na środku tego frontu toczą się gigantyczne zmagania armij kulturalnego Zachodu i sowieckiej Eur-Azji.

Tutaj jednak na wielkiej autostradzie, łączącej Orsze ze Smoleńskiem, panuje bardziej, niż gdzieindziej ożywiony ruch,

Samochody naprzemian z czołgami, ciężarówkami, czy nawet pojazdami konnemi suną na wschód w kierunku, skąd dolatuje huk dział. Na zachód natomiast przemyka nierzadko karetka samochodowa z amblematami Czerwonego Krzyża; nie brak też grup żołnierzy, pozbawionych broni i pasów, a dążących zmęczonym krokiem w niewolę pod strażą niemieckich konwojów. Zwarte kolumny wyładowanych samochodów ciężarowych wymijają wojniejsze pojazdy, a w powietrzu rojno od żelaznych ptaków.

W tem oto jednak niewielkiem miasteczku przy głównej magistrali samochodowej spostrzegamy grupę bolszewików, ale nie możemy doszukać się wokół nich szarozielonkawych mundurów niemieckich. **„Cóż te — stawiamy sobie pytanie — nikt ich nie pilnuje?** Ale już na pierwszy rzut oka zdajemy sobie sprawę, że z twarzy tych ludzi nie przebija bezgraniczna depresja, czy też tępa obojętność Azjaty, cechująca jeńca bolszewickiego w niewoli niemieckiej. W owej grupie widzi się również żołnierzy, ubranych w jakieś inne mundury, odmienne od sowieckich i niemieckich. Na rzuconą pod adresem któregoś z jeńców pytanie otrzymujemy zadziwiającą odpowiedź:

„Jestem żołnierzem polskim".

Nasze zrozumiałe zdziwienie zwiększa się bardziej; „Jak to? Przecież Polacy nie walczą w armji bolszewickiej, **a pan nosi mundur sowiecki?**

— „Noszę, bo muszę" — brzmi zwięzła odpowiedź — „chętniebym zrzucił te łachmany, które kazano mi na siebie włożyć. **Polacy zresztą już dziś nie walczą z wami, bo wszyscy, którzy tylko mogli, uciekli z linij bolszewickich".**

W kilka chwil dowiadujemy się zasadniczych szczegółów, odnoszących się do historji tej niezwykłej grupy osób. Z ust wszystkich uzyskujemy informacje, że wcielona przymusowo do armji sowieckiej t. zw. polska dywizja im. Tadeusza Kościuszki i wysłana na front pod Smoleńskiem udowodniła Stalinowi, że

żaden z polskich żołnierzy bynajmniej nie zamierzał przelewać krwi za czerwony imperjalizm.

Rozpoczynamy dłuższą rozmowę ze starszym żołnierzem-Polakiem o wyższej randze oficerskiej.

— Proszę nam opowiedzieć swe przeżycia.

— Nazywam się Popławski. Bolszewicy kazali mi zawsze mówić „Wiktor Antonowicz Popławskij". **Jestem Polakiem i pochodzę z pod Białegostoku, z miejscowości Straże, w powiecie Sokołowskim.** Urodziłem się w roku 1889.

— Czy pan służył w armji polskiej?

— Tak jest — od roku 1919—1923 byłem **sierżantem w armji Marszałka Piłsudskiego.** Brałem udział w wojnie z bolszewikami w 1920 roku. Następnie pod koniec 1923 roku przeszedłem do cywila. Z zawodu jestem leśnikiem. Najpierw byłem gajowym, potem zaś uczęszczałem na kursy leśnictwa. Pracowałem zarówno w lasach państwowych, jak i prywatnych. Ogółem 16 lat. Aż wreszcie przyszli bolszewicy.

— No i cóż się wówczas stało?

— Ukrywałem się w lasach przez kilka dni, aż wreszcie napotkałem jakiegoś żołnierza, czy też oficera sowieckiego, który mi powiedział, że nie powinienem się ukrywać.

Gdy jednak powróciłem do domu, zostałem aresztowany i przewieziony do Grodna.

Tam po czterech dniach wywieziono mnie do Baranowicz, a wkońcu do Mińska. Śledztwo nademną trwało jakieś dwa i pół miesiąca.

— A co panu zarzucano?

— **NKWD mówiło, że należałem do partyzantów i skupywałem broń.** Chcieli też, abym udowodnił im, iż tak nie było. Pytali się, za co dostałem odznaczenie polskie, ilu oficerów zastrzeliłem oraz o różne inne niedorzeczności. **Skazano mnie wreszcie po myśli art. 58, § 2, ale przyznam się, że do dnia dzisiejszego nie wiem, za co.** W toku śledztwa kazano mi raz **stać 2 godziny nago w wodzie.** Myślałem już, że tego nie przeżyję. Plułem krwią... **Wyrok opiewał na 15 lat...**

Rozmowa nasza toczy się dalej. Przysłuchuje się jej kilku towarzyszy niedoli Popławskiego. Zacierają oni z zimna ręce, bo listopadowe słońce, zakryte szaremi chmurami, nie daje pod Smoleńskiem ani odrobiny ciepła. Ostatnie, chociaż kilkudniowe tarapaty po stronie sowieckiej, podniszczyły umundurowanie tych Polaków, a tylko niewielu posiada rękawiczki. W pobliskim domku, gdzie zatrzymujący się żołnierze niemieccy mogą korzystać z ciepłej kawy, otrzymują Polacy po kubku napoju.

Szwedzki protest w Londynie.

(tp) **Sztokholm,** 22 listopada. **Agencja TT donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, iż na podstawie dochodzeń ze strony szwedzkich władz wojskowych stwierdzono, że bomby zrzucone na Lund były pochodzenia angielskiego. Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych upoważniło więc poselstwo szwedzkie w Londynie do złożenia energicznego protestu u rządu angielskiego. Równocześnie poselstwo szwedzkie ma zawiadomić, że w okresie późniejszym doręczy się rządowi brytyjskiemu szczegółowy spis roszczeń a odszkodowanie.**

Prasa szwedzka omawia w dalszym ciągu fakt zrzucenia bomb angielskich na południowo-szwedzkie miasto uniwersyteckie Lund. **„Svenska Morgenbladet"** nazywa bombardowanie przez Anglików miasta Lund niesłychanem wydarzeniem. Gdyby tu chodziło o błąd w orjentacji, wówczas błąd ten byłby nie do darowania, ponieważ bombardowanie nastąpiło w czasie, kiedy miasto było oświetlone. Lotnik musiał widzieć miasto, ponieważ na nie celował. Musi się tak silnie reagować w neutralnych krajach na tego rodzaju szkody wojenne, aby wydano bezpośrednie rozkazy, wykluczające takie błędy.

„Dagsposten" pisze, że bombardowanie Lundu należy uważać za najbardziej brutalną i nieodpowiedzialną obrazę, na jaką Szwecja była dotychczas narażona ze strony obcych sił powietrznych. **„Social Demokraten"** pisze, że bombardowanie Lundu oznaczało najcięższe niebezpieczeństwo, na jakie narażony był obszar szwedzki w czasie wojny. Fakt, że chodziło tu o samolot angielski, był jasny od samego początku.

„Stockholms Tidningen" porównuje wypadek zrzucenia bomb na Lund z podobnem zajściem na Aland, gdzie sowiecki samolot rzucił bomby na Bornholm. Załoga brytyjskiego samolotu nie posiadała dostatecznej sztuki nawigacyjnej, gdyż lecąc w kierunku zachodnim, mogła zaobserwować oświetlone miasto Malmoe, a mimo to jednak zrzuciła bomby na Lund, którego światła musiała była przecież zauważyć. Oceniając sprawę zrzucenia bomb angielskich, to fakty powyższe są okolicznościami obciążającemi Anglików. W tych warunkach zdaje się być rzeczą nieuniknioną ostry protest rządu szwedzkiego.

Siadamy na stołkach, a sierżant Popławski opowiada dalej.

— Równocześnie ze mną bolszewicy aresztowali w 1939 roku wszystkich leśników i wywieźli na Syberję.

Ten sam los podzielił mój brat oraz szwagier. Dostali się oni aż gdzieś w okolice Irkucka. Tam też znajdowała się moja żona. **Syna, który liczył 17 lat, bolszewicy skazali na 8 lat zesłania i wywieźli aż do Władywostoku.** Wraz ze mną musieli pracować w okolicy Kańska ludzie z pośród inteligencji, adwokaci, a nawet księża katoliccy. Któż z nich mógł podołać tak ciężkiej i wyczerpującej pracy... Ja, bo byłem zdrowy. Ważyłem wówczas 96 kg., ale cóż mogli począć słabsi odemnie?

Za mojego pobytu w tym obozie zmarło pięciu księży katolickich.

Nie w tem dziwnego, bo przecież życie spędzali na modlitwie. Ja na szczęście otrzymywałem przez pewien czas paczki od żony, ale tym, którzy nie mieli znikąd pomocy, brakło rychło sił. Oswobodzenie nastąpiło po dniu 12 sierpnia 1941 roku. Szef tamtejszego NKWD — opowiada nam dalej p. Popławski — **zebrał wszystkich Polaków i wydzielił od Rosjan.** Nie chciał — rzecz prosta — aby mogli się przysłuchiwać. Zorganizowano osobny obóz i zaczęto nas stopniowo wypuszczać. Otrzymałem poświadczenie, że jako b. obywatel polski mogę przebywać na obszarach Związku Sowietów. Zakazano nam jednak wybierać się w strefę działań wojennych lub do miast pierwszej i drugiej kategorji.

— A co to są za miasta? — przerywamy opowiadanie.

— I my właściwie nie wiemy dokładnie, ale niewątpliwie są to wszystkie większe i przemysłowe miasta.

— W styczniu otrzymałem dokumenty, — mówi dalej b. sierżant armji polskiej, — wystawione w trzech językach: po polsku, po rosyjsku i po francusku.

W marcu 1940 roku wydano mi paszport rosyjski na przeciąg pięciu lat.

Po przybyciu na pogranicze mongolskie zacząłem pracować w fabryce konserw mięsnych. **Udało mi się wkońcu sprowadzić rodzinę do siebie.** Moi synowie zdecydowali się wstąpić do armji angielskiej. Zgłosili się jednak tylko dlatego, aby wydostać się z jarzma sowieckiego. Starszy syn pisał do mnie, że w chwili, gdy wsiadał na okręt, poczuł się wolnym człowiekiem i tak jak gdyby mu spadły kajdany z rąk i nóg...

Przez chwilę pijemy w milczeniu kawę, zagryzając razowym żołnierskim chlebem. Zawartość puszki konserw, wyjętej z mego płaszcza, znika w błyskawicznem tempie rozdzielona i spożyta przez kilku towarzyszy Popławskiego. Zapada już zmrok, ale przy lampie karbidowej notuję skrzętnie wszystkie ciekawe szczegóły z przeżyć tych ludzi pod panowaniem bolszewików. Pytam się ich, **dlaczego inne oddziały polskie zostały wysłane poza granice Związku Sowieckiego?**

— Pisały o tem dzienniki sowieckie.

W związku z aferą katyńską powstały nieporozumienia.

Pojęliśmy wówczas, dlaczego stosunki polsko-sowieckie pogorszyły się. **Dzięki układowi z gen. Sikorskim nie musieliśmy pracować w niedzielę.** Ale, gdy tylko układ ten stracił swą ważność, nie dawano nam ani dnia odpoczynku. Przypominam sobie, było to 16 maja tego roku, gdy dostałem pocztą zawiadomienie, że mam zgłosić się do komisarjatu wojennego. Wraz ze mną musiało tam pójść około 400 Polaków. **W trzy dni później przewieziono mnie do Riazania.** Gdy mój szwagier oświadczył, że nie pójdzie razem z komunistami i z Wasilewską, zaaresztowano go natychmiast. Bóg wie, gdzie się on teraz znajduje. Może go nawet rozstrzelano. Wiem natomiast napewno, że mój brat, który był oficerem Korpusu Ochrony Pogranicza, znajdował się przed trzema laty w Kozielsku. Razem z innymi oficerami musieli go bolszewicy „ukatrupić" pod Katyniem. **Nasza matka początkowo pisała, że zaginął bez wieści, ale teraz prawdopodobnie wie, co się stało z nimi wszystkimi.**

Dochodząc w opowiadaniu do chwili, **gdy polska dywizja znajdowała się w stadjum formowania,** p. Popławski wyjmuje papierośnicę i tym razem częstuje mnie. Nie mogę odmówić przyjęcia jednego z niewielu pozostałych mu papierosów rosyjskich.

— Na stacji Diwowe oczekiwał nas jakiś żyd z armji hiszpańskiej, a muszę dodać, że w pułku mieliśmy dwudziestu dwóch takich żydzików.

— Czy polscy żydzi, którzy służyli w międzynarodowej brygadzie w Hiszpanji byli oficerami?

— Byli to propagandziści. W każdej z naszych kompanij, na pięć plutonów było po jednym propagandziście. Każdy z nich, jak i jeden dodatkowy na kompanję byli żydami.

— A oficerowie? — pytamy dalej.

— Oficerami byli tylko bolszewicy.

Wprawdzie Polacy z pochodzenia, ale Polskę opuścili oni przed 25-ciu lub więcej laty.

— Nie mieliście więc prawdziwych polskich oficerów?

— Takich oficerów — oświadcza sierżant Popławski — mieliśmy dwóch lub trzech w pułku. Skąd miało ich być więcej, skoro reszta zginęła pod Katyniem.

— A zaco oni właściwie walczą?

— Bóg to raczy wiedzieć!

U bolszewików nie wolno nawet otworzyć ust.

Gdyby ktoś ośmielił się sprzeciwiać, to marny byłby jego los. Mówiono nam, że mamy się bić za oswobodzenie Warszawy. Myśmy mało rozmawiali z sobą, ale to, do czegośmy dążyli, potwierdziliśmy czynem. Skoro tylko nasza dywizja znalazła się na polu walki, po dwóch godzinach było już po niej. Każdy myślał o ocaleniu życia. Ja osobiście starałem się przeprowadzić mój pluton na stronę niemiecką. Wówczas bolszewicy skierowali na nas z odległości dwóch kilometrów pociski artyleryjskie. Gdy jednak zacząłem machać białą chustką, ogień niemiecki zamilkł.

— A czy panowie nauczyliście się czegokolwiek u bolszewików? — pytamy w końcu rozmowy siedzących wokół stołu Polaków.

— Oo tak, nauczyliśmy się i wiemy, że młot i sierp bolszewicki, to symbol śmierci i głodu.

Postępy niemieckiego przeciwataku koło Kijowa.

Berlin, 21 listopada. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 20 listopada:

W wielkim łuku Dniepru i koło Czerkas doszło wczoraj tylko do lokalnych walk.

W rejonie bojowym Kijowa nasze dywizje, które przystąpiły do kontrataku, napierają dalej naprzód, pomimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego i trudnych warunków atmosferycznych i terenowych. Kilka zaciętych ataków odciążających bolszewików spełzło na niczem. Miasto Żytomierz, obsadzone przed kilku dniemi przez siły nieprzyjacielskie, zostało okrążone przez nasze wojska i zdobyte wczoraj szturmem. W mieście oraz przy oczyszczaniu odbitego terenu wpadli w nasze ręce liczni jeńcy i obfita zdobycz.

Po obu stronach Homla również wczoraj walczono zażarcie. Podczas gdy na południowy zachód od miasta zacięte walki są jeszcze w toku, na północny wschód od Homla udaremniono wszystkie próby przełamania się bolszewików, wspierane licznemi samolotami bojowemi i oczyszczono w przeciwuderzeniach lokalne włamania.

Na zachód i na północny zachód od Smoleńska odparto znów krwawo bolszewików, atakujących również wczoraj nowowprowadzonemi znacznemi siłami. Ataki nieprzyjacielskie załamały się po części już w skoncentrowanym ogniu obronnym na naszym froncie.

W rejonie włamania na południowy zachód od Newla ożywione walki lokalne.

Na froncie południowo-włoskim panowała obustronna żywa działalność artylerji i oddziałów zwiadowczych. Dzięki przedsięwzięciu własnych oddziałów wypadowych uzyskano na południowy zachód od Mignano poprawienie stanowisk.

We wschodnim rejonie morza Śródziemnego lotnictwo zaatakowało nieprzyjacielską formację floty i ciężko uszkodziło celnemi bombami jeden krążownik i jeden kontrtorpedowiec.

Nieprzyjacielskie formacje lotnicze dokonały za dnia wypadu aż do niemieckiej granicy zachodniej, a w nocy nad zachodni obszar Rzeszy. Od zrzuconych bomb powstały szkody i straty. Zestrzelono przytem 7 samolotów nieprzyjacielskich, a 2 dalsze nad Atlantykiem.

Samoloty niemieckie zaatakowały ponownie w ciągu ubiegłej nocy pojedyncze cele w Londynie.

Dalsze postępy niemieckich operacyj koło Żytomierza.

Berlin, 22 listopada. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 21 listopada:

Na północny wschód od Kerczu nieprzyjaciel usiłował ponownie rozszerzyć swój przyczółek mostowy. Odparto go w ciężkich walkach, niszcząc 18 czołgów, przyczem bolszewicy ponieśli ciężkie straty wskutek naszego skutecznego ognia artyleryjskiego i wielokrotnych ataków lotnictwa. Przeciwko przyczółkowi mostowemu Nikopol, na południe od Dniepropetrowska i na północ od Krzywego Rogu bolszewicy przystąpili wczoraj do ataku przy użyciu licznych formacyj piechoty i czołgów, wspieranych znacznemi siłami lotniczemi. W zaciętych i zażarcie prowadzonych walkach obronnych oraz pełnemi siły przeciwatakami nasze wojska udaremniły wszystkie nieprzyjacielskie próby przełamania się i zniszczyły przytem 247 czołgów. Z tej liczby zniszczono 107 czołgów jedynie na odcinku jednego korpusu armji. Przeciwatak niemiecki na zachód od Kijowa czyni dalsze postępy, pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela.

Na nieprzejrzystym terenie rejonu włamania na południowy zachód od Homla gwałtowne walki trwają dalej z niezmniejszonem natężeniem. Na północ od Homla zniszczono okrążoną nieprzyjacielską grupę sił. Na zachód od Smoleńska działalność bojowa wydecznie osłabła. Słabsze ataki nieprzyjacielskie zarówno tutaj, jak i na południe i na północ od Newla pozostały bez skutku. Na południe od jeziora Ładoga odparto, poczęści w przeciwuderzeniu, liczne ataki nieprzyjaciela.

W południowych Włoszech dzień miał przebieg naogół spokojny z wyjątkiem obustronnej działalności artyleryjskiej i oddziałów zwiadowczych. Tylko na jednym punkcie wschodniego odcinka frontu doszło do ożywionych walk o stanowiska niemieckich przednich straży bojowych.

Nasze ubezpieczenie, po zadaniu dotkliwych strat nieprzyjacielowi atakującemu kilkakrotnie przy użyciu znacznie przeważających sił, przesunięto poza rzekę Sangro.

Nocne ataki bombowe samolotów niemieckich przeciwko celom w południowej Anglji spowodowały liczne pożary, między innemi również w rejonie miejskim Londynu.

Sowiety a małe narody europejskie.

Berlin, 22 listopada. Artykuł sowieckiego pisma „Izwiestia" krytykuje jeden z dzienników londyńskich, który twierdził, jakoby urzędowy komunikat o konferencji moskiewskiej oznaczał, że Związek Sowietów nie wysuwa żadnych zastrzeżeń przeciwko jakiemuś połączeniu się państw w środkowej lub wschodniej Europie.

„Izwiestia" podkreśla, że żadna uchwała konferencji moskiewskiej nie może dawać jakiegokolwiek powodu do takiego wniosku. Sowiecki punkt widzenia musi uwzględniać rzeczywiste ogólne położenie, w jakiem małe państwa znalazłyby się bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych. Małe państwa potrzebowałyby wówczas pewnego czasu do zorjentowania się w nowej sytuacji. Na konferencji moskiewskiej, jak zauważa dalej „Izwiestia", delegacja sowiecka przedstawiła jasno swoje stanowisko wobec przedwczesnego i może sztucznego złączenia małych państw.

W związku z tem urzędówka sowiecka wyraża wątpliwość, czy t. zw. rządy emigracyjne są w stanie w sposób miarodajny wyrazić wolę swej ludności. Nawet nowe rządy, jakie mogłyby powstać po wojnie, w danych warunkach nie będą posiadały dostatecznych pełnomocnictw dla zbadania sprawy jakiegoś związku państw bez przeciwdziałania przytem życzeniom swoich narodów. Pozatem z sowieckiego punktu widzenia, pisze dosłownie „Izwiestia", odrzuca się, a należy to podkreślić z naciskiem, z miejsca wszelkie wysiłki w sprawie odrodzenia polityki utworzenia w jakiejkolwiek postaci pasa kwarantannego w stosunku do Związku Sowieckiego. Ten sowiecki punkt widzenia w sprawie zjednoczenia małych państw europejskich został wyraźnie przedstawiony na konferencji moskiewskiej.

Japończycy zdobyli dwa miasta.

Akcja oczyszczająca w prowincji Szantung.

Tokio, 22 listopada. Główna kwatera sił japońskich w północnych Chinach podała do wiadomości, że wojska japońskie w dniu 18 listopada rozpoczęły akcję oczyszczającą przeciwko chińskim oddziałom komunistycznym w rejonie starej rzeki Żółtej oraz górnego biegu rzeki Sinochiang w prowincji Szantung. Wojska japońskie dokonują obecnie skutecznych operacyj oczyszczających przeciwko chińskim wojskom komunistycznym w różnych częściach północnych Chin.

Agencja Central-Press donosi z pewnego japońskiego punktu oparcia w Chinach centralnych, że wojska japońskie zdobyły po twardych walkach w prowincji Hupeh miasta Chingshin i Lihsien, położone nad rzeką Li. Do sprawy tej zauważa agencja, że wraz ze zdobyciem dwóch tych miast wpadła w ręce Japończyków czungking-chińska linja obronna, ciągnąca się wzdłuż rzeki Li. Z doniesień czungkińskich wynika, że zdobycie dwóch tych miejscowości raportowane zostało przez rzecznika wojskowego Czungkingu.

Agencja Domei donosi, że w dniu 18 listopada aż do następnego rana silne formacje japońskiego lotnictwa marynarki atakowały w kilku falach pozycje nieprzyjacielskie pod Torokina na wyspie Bougainville, niszcząc liczne urządzenia wojskowe. Szczególnie zaś celem ataków japońskich była mała wysepka, położona u ujścia rzeki Torokina. Zniszczono na wyspie siedem pozycyj aljanckich i jedno urządzenie. Podczas odlotu maszyn japońskich, które nie odniosły żadnych strat, zaobserwowano rozszerzający się olbrzymi pożar.

Z pewnego japońskiego punktu oparcia donosi agencja Domei: W czasie ataku na odcinek Finschhafen po południu dnia 19 listopada, formacje lotnictwa armji japońskiej na Nowej Gwinei zatopiły cztery aljanckie statki wojenne, inne zaś uszkodziły ciężko. Z pośród 15-tu myśliwców aljanckich, które usiłowały się wmieszać do walki, zestrzelili Japończycy 12 maszyn w walce powietrznej. Wszystkie samoloty japońskie powróciły bez uszkodzeń do swych baz.

73-cia armja Czungkingu zniszczona.

Szanghaj, 22 listopada. 73-cia armja Czungkingu, jak donosi japoński komunikat frontowy, została praktycznie zniszczona w czasie walk nad rzeką Lishui w środkowych Chinach. Wielkie ilości broni, amunicji i innych materjałów wojennych wpadły w ręce Japończyków. — Strat wojsk Czungkingu nie dało się jeszcze obliczyć.

Wizyta Himmlera w Krakowie.

(tp) **Kraków,** 22 listopada. **Jak podaje prasa niemiecka, w Krakowie bawił na zaproszenie Generalnego Gubernatora dra Franka Reichsführer SS. i minister spraw wewnętrznych Rzeszy Heinrich Himmler w towarzystwie sekretarza stanu dra Stuckarta.**

W ramach uroczystego apelu służbowego wygłosił on przytem przemówienie do czołowych osobistości administracji Generalnego Gubernatorstwa oraz do przedstawicieli stacjonowanych w Generalnem Gubernatorstwie formacyj SS i policji. **Przy tej sposobności wprowadzono na urząd nowomianowanego komendanta SS i policji Obergruppenführera Koppe, jako następcę generała policji Krügera, któremu powierzono nowe zadania.**

Ponadto Reichsführer SS. Himmler podczas swego pobytu w Krakowie zwiedził zamek, położony niedaleko miasta, który Generalny Gubernator oddał do dyspozycji jako dom wypoczynkowy dla żołnierzy frontowych, należących do formacyj SS.

Nowy Gubernator okręgu krakowskiego.

W czasie obecności Reichsführera SS. Himmlera w Krakowie, wprowadzono na urząd następców, powołanego do służby wojskowej dotychczasowego Gubernatora okręgu krakowskiego i kierownika wydziału administracji wewnętrznej w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa, dra Losackera. Kierownikiem wydziału administracji wewnętrznej w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa został mianowany dotychczasowy wiceprezydent Rządu dr von Craushaar. Na Gubernatora okręgu krakowskiego został powołany podsekretarz stanu dr von Burgsdorff.

Otwarcie niemieckiej wystawy w Bukareszcie.

Bukareszt, 22 listopada. Pod protektoratem zastępcy premjera prof. Michała Antonescu oraz ministra Rzeszy Speera zorganizowana została w Bukareszcie wystawa niemieckich materjałów zastępczych. Wystawę tę, której otwarcie nastąpiło w sobotę, zorganizował Związek niemieckich inżynierów oraz koleje niemieckie wespół z rumuńskim komisarjatem generalnym dla przemysłu metalurgicznego i zbrojeniowego.

W obecności przedstawiciela premjera rumuńskiego, posła niemieckiego oraz licznych osobistości rumuńskiego świata gospodarczego i technicznego, wreszcie przedstawicieli armji obu państw, minister Ghiolu w przemówieniu podkreślił owocność stosunków, łączących technikę i gospodarkę rumuńską i niemiecką.

Operacje niemieckie w obszarze Dodekanezu.

Berlin, 22 listopada. W dalszym toku akcyj oczyszczających na wodach Dodekanezu, niemieckie lotnictwo bojowe zaatakowało formację brytyjskich okrętów wojennych, mającą widocznie za zadanie odciążenie załogi brytyjskiej na tych wyspach. Pomimo ożywionej i silnej obrony dział przeciwlotniczych, bombowce niemieckie zdołały bez własnych strat ugodzić kilku celnemi bombami ciężkiego kalibru jeden lekki krążownik i jeden kontrtorpedowiec. Krążownik był zmuszony po ataku poważnie zmniejszyć swą szybkość. Na kontrtorpedowcu wskutek trafienia bombami zamilkła cała artylerja.

Szwecja o konferencji moskiewskiej.

Sztokholm, 22 listopada. Przedstawiciel wychodzącego w Londynie dziennika „Daily Express" w Sztokholmie Gordon Young donosi swej redakcji o coraz większem zakłopotaniu społeczeństwa szwedzkiego z powodu uchwał konferencji moskiewskiej. W komunikacie moskiewskim daremnie szukało społeczeństwo szwedzkie jakiegoś zdania o zabezpieczeniu przyszłości małych państw europejskich. W zasadzie stwierdzili, że nad tym niezwykle ważnym dla Szwecji punktem uczestnicy konferencji przeszli w milczeniu do porządku dziennego. Niemniej wzrasta zaniepokojenie w Szwecji z powodu potraktowania zagadnień fińskich, bowiem Szwecja uważa los Finlandji za sprawę bardzo palącą.

Organizacja faszystowskiej siły zbrojnej.

Medjolan, 22 listopada. Minister obrony marszałek Graziani na mocy upoważnienia, udzielonego mu w dniu 8 października dekretem Mussoliniego, jako szefa narodowego państwa republikańskiego, wydał w sobotę dekret z mocą ustawy w sprawie organizacji republikańskiej siły zbrojnej. Dekret obejmuje sześć artykułów.

Huragan wyrwał 200.000 drzew.

Helsinki, 22 listopada. W czasie jesiennej katastrofy żywiołowej, jaka w tych dniach nawiedziła południową Finlandję, huragan, podobny do orkanu, wyrwał wraz z korzeniami ponad 200.000 drzew na samem tylko wybrzeżu. Przerwane zostały przejściowo prawie wszystkie połączenia telefoniczne pomiędzy Helsinkami a fińskiemi przedmieściami wiejskiemi.

Serja katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych.

Madryt, 22 listopada. Jak donosi Agencja Efe z Waszyngtonu, w piątek spadł bombowiec amerykański typu „Latająca twierdza“ w pobliżu Clyvis. Samolot ten, przynależny do bazy lotniczej Nowy Meksyk, służył do szkolenia nowych pilotów amerykańskich. 27 lotników północno-amerykańskich, znajdujących się w samolocie, poniosło śmierć.

Według dalszego doniesienia tej agencji z Waszyngtonu, zaginął samolot transportowy, który wystartował na Florydzie, tak, że należy się liczyć z jego stratą. Zachodzi przypuszczenie, że aparat spadł do morza. Dalsza maszyna lotnictwa północno-amerykańskiego spadła w stanie Massachusetts, w pobliżu Belchertown, przyczem nie zdołano uzyskać dotychczas żadnych bliższych szczegółów tej katastrofy.

Jak donoszą z Rio de Janeiro, samolot marynarki Stanów Zjednoczonych spadł do morza w odległości 30 mil na wschód od stolicy Brazylji. Załoga, składająca się z 4 ludzi i 14 pasażerów, poniosła przytem śmierć.

W kilku wierszach.

Jak podaje agencja Reutera, sir Oswald Mosley oraz żona jego zwolnieni zostali w sobotę z londyńskiego więzienia Holloway.

*

Jako gość rządu Rzeszy, przebywał w Berlinie w tych dniach sekretarz stanu węgierskiego ministerstwa aprowizacji Bella Jurczek, celem omówienia ważnych problemów z dziedziny wyżywienia oraz celem zwizytowania urządzeń rolniczych w Berlinie.

*

Po zakończeniu posiedzenia gabinetu, szef rządu Laval udał się do marszałka Petaina, celem poinformowania go o uchwałach gabinetu. W sobotę popołudniu marszałek Petain przyjął burmistrzów obszaru Languedoc oraz delegację normandzką.

*

„Pewne problemy, dotyczące Indyj, winny wreszcie być jawnie omówione“ — pisze „New Leader“. Panujący obecnie w Indjach głód jest jedynie dalszym rozwojem dotychczasowego stanu rzeczy.

*

Brytyjska służba informacyjna podaje, iż w sobotę doszło na terenie Palestyny do zamieszek ulicznych, w toku których 30 osób odniosło rany.

*

Donoszą z Rzymu, że celem zapewnienia bezpieczeństwa i porządku powołano do życia narodową gwardję republikańską, oraz milicję republikańską. Dowódcą narodowej gwardji republikańskiej mianowano senatora Ricci, dowódcę milicji.

*

Bawiący obecnie w Bratysławie ambasador japoński, gen. Oshima, przyjęty został w piątek przez premjera dr. Tukę, ministra spraw wewnętrznych Macha, oraz ministra obrony, gen. Catlosa.

*

Jak podają miarodajne koła watykańskie, zawarto między Watykanem i władzami niemieckiemi układ, na podstawie którego wszystkie dzieła sztuki, jak również dzieła literackie, znajdujące się na terenie Włoch, a będące własnością Stolicy Apostolskiej, zebrane będą przez czynniki niemieckie oraz przetransportowane do Miasta Watykańskiego.

Przywrócenie własności prywatnej w Galicji.

(tp) **Kraków, 22 listopada. Niedawno temu wspominaliśmy o rozporządzeniu, mocą którego w Galicji przywrócono własność prywatną na nieruchomościach i gruntach użytkowych w celach przemysłowych. To samo przywrócenie własności odnosi się również do placów budowlanych.**

W danym przypadku chodzi o tych właścicieli lub ich spadkobierców, którzy utracili swą własność w czasie panowania sowieckiego w Galicji. W chwili przywrócenia własności odżywają z mocy ustawy prawa na gruntach. Zgodnie z rozporządzeniem, za czas przed przywróceniem własności nie można żądać świadczeń powtarzających się na podstawie odżywających praw. Odnośnie do wysokości przyszłych odsetek zastrzega się wydanie specjalnego unormowania. Przywróconemi prawami można dysponować dopiero wówczas, gdy przywrócenie własności udowodnione jest w sądzie zapomocą zaświadczenia starosty powiatowego, względnie miejskiego.

Kto usiłuje prowadzić dowody, do przeprowadzenia których jest obowiązany na podstawie omawianego rozporządzenia, zapomocą fałszywych danych albo w inny sposób uzyskać korzyść majątkową, nie przysługującą mu według odnośnego rozporządzenia, lub kto wykracza przeciwko zarządzeniom wydanym na podstawie omawianego zarządzenia, podlega karze więzienia i grzywny albo jednej z tych kar, w wypadkach ciężkich karze ciężkiego więzienia. O ile sprawca na podstawie niniejszego rozporządzenia nabył prawo, to w wyroku karnym można orzec przepadek tego prawa

Szczegóły omawianego rozporządzenia znajdują się w Dz. Rozp. G. G. Nr. 88, 1943, str. 623—625.

Zwalczanie bomb zapalających.

Energiczne działanie zmniejsza niebezpieczeństwo.

(ab). Ludność w miastach nie nawiedzonych dotychczas przez naloty nieprzyjacielskie, podzielić można na dwie zasadnicze grupy. Część mieszkańców cechuje zadziwiająca beztroska i bierność w odniesieniu do zarządzeń przeciwlotniczych; druga zaś część opanowana jest znowu przesadną obawą, powodującą, że w razie nalotu traci wiarę, iż może się przyczynić do zmniejszenia niebezpieczeństwa.

Niejeden przypomina sobie pobieżnie, jak na kursie mówiono o bombach zapalających i ich zwalczaniu, lecz wiadomości te mieszają się i ulatniają, a w czasie nalotu stają oni wobec faktów bezradni. Takie zachowanie się jest w wysokim stopniu niewłaściwe i szkodliwe. Trzeba zawsze wierzyć we własne siły i w to, że samoobrona jednostki lub pewnej grupy może być nieraz bardzo skuteczna.

Działalność jednostki przy zwalczaniu bomb burzących ogranicza się do zawiadamiania właściwych czynników o znalezieniu bomb, które nie wybuchły. Unieszkodliwienie takich bomb dokonane być może tylko w sposób fachowy.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa przy bombach zapalających. W wypadku wybuchu takiej bomby, obowiązkiem jednostki jest pomagać przy gaszeniu powstałego pożaru. Niebezpieczeństwo dla drużyn strażackich polega na tem, że nieprzyjaciel po zrzuceniu bomb zapalających może zrzucać na pożary bomby burzące i rozpryskujące, by w ten sposób przeszkadzać w gaszeniu. Należy jednak zawsze pamiętać o tem, że z chwilą nalotu i zrzucania bomb, jednostka znajduje się niejako na froncie i że dlatego musi zebrać wszystkie siły, by stawić czoło niebezpieczeństwu, które zagraża zarówno jej, jak i bliźnim.

Bomby rozpryskujące posiadają dłuższy zapał, to znaczy wybuchają dopiero w jakiś czas po uderzeniu. Bomb takich nie wolno dotykać. Zwalczanie polega na otoczeniu ich murem o wysokości pół metra, wzniesionym z worków, napełnionych piaskiem.

A teraz kilka słów o bombach fosforowych. Według ogólnie rozpowszechnionego mniemania, zwalczanie tych bomb za pomocą wody ma być bezskuteczne. Zdanie to jest o tyle uzasadnione, że woda tłumi pożar tylko tak długo, jak długo nie wyparowała. Dlatego też należy bomby fosforowe naprzemian polewać wodą i posypywać piaskiem. Utworzona w ten sposób masa nie jest chwilowo niebezpieczna i można ją wynieść w wiadrze. Koniecznem jest przytem włożenie maski gazowej i ubranie grubych rękawiczek, gdyż sprzęt przeciwpożarowy szybko się rozgrzewa tak, że zachodzi obawa poparzenia rąk.

Dokładniejsze wskazówki o zachowaniu się podczas nalotów znaleźć można w rozmaitych artykułach gazetowych i wydanych w tym celu instrukcjach. Wiadomości te należy zbierać i po zaznajomieniu się z niemi, przechowywać.

Jako naczelną zasadę podkreślić tu jeszcze raz należy, że odważne i zdecydowane działanie podczas nalotów zmniejsza w znacznym stopniu niebezpieczeństwo zarówno dla jednostki, jak i dla ogółu.

(tp) **NIEZWYKŁA KATASTROFA W SALI SZKOLNEJ.** W jednej ze szkół w miejscowości St. Lo na brzegu Kanału La Manche zdarzył się niezwykły wypadek. Oto załamała się podłoga w jednej z klas, przyczem 120 dzieci wpadło do piwnicy. Z pod gruzów wydobyto 6 dziewczynek, które odniosły bardzo ciężkie zranienia. Dwie z pośród nich zmarły wskutek odniesionych obrażeń

KRONIKA

LISTOPAD **22** Poniedziałek

Dziś: Cecylji p. m.
Jutro: Klemensa I pap.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.40 do 6.50

Nadwyżki budżetowe na rok 1943.

(tp) **Kraków,** 22 listopada. Ostatnio wydrukowano plan ogólnego budżetu Generalnego Gubernatorstwa na rok obrachunkowy 1943 (Dz. R. G. G. Nr. 90 z dnia 11. XI 1943).

Zgodnie z zestawieniem, ogólna suma dochodów i wydatków budżetu zwyczajnego zamyka się kwotą 3,66 miljardów złotych. Budżet zwyczajny dzieli się na XV części. Z tych części, które dają nadwyżkę wymienić należy (w miljonach złotych): leśnictwo 34.9; gospodarka 52.5; praca 74.5; komunikacja 15.7 i ogólna administracja finansów 1.544.9. Z mocy omawianego rozporządzenia, Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Finansów) został upoważniony do zaciągnięcia, dla utrzymania czynności Głównej Kasy Generalnego Guberatorstwa, kredytu na fundusz obrotowy do kwoty 100 miljonów złotych

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. Ostatnio zmarł w Przemyślu śp. Władysław Kowalikowski, w 84 roku życia, który po wojnie światowej piastował urząd wojewody krakowskiego.

(Zet) **TWORZENIE FUNDUSZU GOSPODARCZEGO W SKARŻYSKU.** Rzemieślnicy wszelkich branż w Skarżysku-Kamiennej, pow. Kielce, przystąpili do akcji tworzenia Funduszu Gospodarczego i równocześnie do subskrypcji odpowiedniej kwoty na ten cel. Równocześnie miejscowa placówka Wydziału Rzemieślniczego zwraca się do wszystkich rzemieślników-członków o uregulowanie wszelkich zaległości do końca bież. miesiąca. Do placówki skarżyskiej należą rzemieślnicy z gmin: Bliżyny, Suchedniów i Skarżysko-Kamienna.

Korespondent londyński pewnego dziennika göteborskiego donosi, że prasa londyńska również i w sobotę poddała bardzo ostrej krytyce porażkę na wyspie Leros. „Times“ oświadcza, że odnosi się wyraźne wrażenie, jakoby plany odnośnie do strategji śródziemnomorskiej rozpoczęte i popierane przez Churchilla, a wychwalane przez marszałka polnego Smutsa, uważane były obecnie jako chybione w kołach najwyższych.

*

Grupa dyplomatów japońskich, przebywających od kilku dni w Sofji, wyjechała w piątek wieczorem do Stambułu. Pomiędzy dyplomatami japońskimi znajduje się również poseł japoński w Budapeszcie, Okubo.

*

Donoszą z Zagrzebia, że pod przewodnictwem premjera dr. Mandicza odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie rządu.

*

Hiszpański dziennik urzędowy z dnia 20 listopada podaje, iż hiszpańskie towarzystwo komunikacji lotniczej „Iberia“ przeszło w zupełności na własność państwa hiszpańskiego.

*

Papież Pius XII przyjął na prywatnej audiencji generalnego wikarjusza Rzymu, kardynała Marchetti Selvaggioni.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE w sprawie przeniesienia Urzędu Szkolnego i Urzędu Statystycznego przy Stadthauptmannie der Stadt Krakau. — Z dnia 19 listopada 1943 r.

Z dniem 19 listopada 1943 r. został przeniesiony Urząd Szkolny i Urząd Statystyczny przy Stadthauptmannie der Stadt Krakau z Pałacu Larischa, Rathausplatz (pl. WW. Świętych) 6, na Tarnowerstrasse (ul. Bolesława Limanowskiego) 2 (róg Rynku Podgórskiego). Z Urzędem Szkolnym można się obecnie połączyć telefonicznie pod numerem 228-08-09, z Urzędem Statystycznym pod numerem 228-21.

Krakau, dnia 19 listopada 1943 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau. W zastępstwie: Wolf.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.

Wolne posady

Natychmiast poszukuję do pomocy w gospodarstwie domowym w godzinach od 8—16, osoby uczciwej, sumiennej. Zgłoszenia osobiste. Kraków, Grodzka 26/7, III. p., ganek. 7622

Pilnej i uczciwej posługaczki w godz. od 8 do 15, poszukuję od zaraz. Kraków, Vischerstr. (Krowoderska) 28/6. 2350k

Tramwaje miejskie w Krakowie poszukują od zaraz wyuczonych rzemieślników i robotników wszystkich kategoryj, jak również kobiet do sprzątania wozów tramwajowych. Wynagrodzenie według taryfy. W kuchni zakładowej wydaje się ciepłe potrawy za zapłatą. Zgłoszenia osobiste w godzinach urzędowych w biurze personalnym Krakau, Lorenzstrasse 13, II. p., pokój 11c. 1806k

Niemiecka instytucja gospodarcza, przyjmie zaraz stróża dziennego do swoich magazynów. Pobory, przydziały, obiady. Warunki: aryjczyk, żonaty, posiadający Kartę Pracy. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 605. 9025

Dochodząca potrzebna do niemieckiego domu na pół dnia. Zgłoszenia u stróża domu Kraków, Aussenring 137. 9170

Zarządca magazynu, do obszernego magazynu formularzowego przy mniejszym urzędzie, poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw oraz fotografją pod „607" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 2185k

Potrzebna służąca z gotowaniem od zaraz na prowincję. Zgłoszenia: Działoszyce, Rynek 1, Zakład Krawiecki.

Szlifierza kwalifikowanego do brzytew, maszynek do strzyżenia poszukuje zaraz Szlifiernia mechaniczna Sanok, Agentura.

Zaraz przyjmę służącego do konia. Wiadomość: Kraków, ul. Wygoda 8.

Urzędnika ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje dom ekspedycyjno-celny, Kraków. Oferty kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7496".

Chłopca do posyłek wzwyż lat 14, poszukuje „Dom Ekspedycyjno-Celny" w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, Florjańska 7/3, firma „Europa", od godz. 9—12 i 2—5. 7497

Fryzjer damski, względnie fryzjerka, dobra siła, potrzebna. Gwarancja, ewentualnie mieszkanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7574".

Wdowiec, z dwojgiem dzieci, poszukuje młodej, energicznej i czystej pani, do prowadzenia samodzielnie domu na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 75. Sklep obuwia. 7716

Potrzebna, kucharka-gospodyni, do samodzielnego gotowania, prania, prasowania, szycia, cerowania, od zaraz na wyjazd. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8051".

Służąca, z gotowaniem, potrzebna od zaraz Zgłoszenia: Kraków Blich 4 5

Szofer-mechanik, poszukiwany od zaraz, niemiecki pożądany Zgłoszenia „Mira cutum". Kraków, Obożna 14, tel 117-64

Lekarz poszukuje pomocnicy domowej od zaraz Utrzymanie, spanie i wynagrodzenie. Osobiste zgłoszenia z referencjami Kraków, Podgórze, ul. Bednarska (dawn. Wita Stwosza) Nr. 7A, między godz. 4—5 popołudniu. 8675

Stolarzy kilku przyjmie Wytwórnia Mebli. Kraków, Stradom 16. 8799

Przyjmie się pomocnicę domową do małego gospodarstwa samotnej osoby. Warunek uczciwa i czysta. Zgłosić się Kraków, ul. Spokojna 15, II p. 8880

Inżynier ewent. inżynier-kobieta dla robót ziemnych poszukiwana możliwie szybko przez niemieckie biuro inżynieryjne w Krakowie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8881".

Pomocnica domowa, młoda z gotowaniem potrzebna zaraz do porządnej rodziny niemieckiej z 2-giem dzieci, znajomość języka niemieckiego pożądana, lecz nie konieczna. Zgłoszenia: Kraków, Krakowska 5, I. p. Tempelhof. 8896

Pomocnicy domowej z gotowaniem dochodzącej lub na stałe poszukuję od zaraz. Kraków, Sebastiana 20, m. 3.

Kucharka Kasyna Wojskowego poszukuje do pomocy osoby młodej, zdrowej, uczciwej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2069K".

Poszukuję starszej, uczciwej, czystej, zdrowej panny, do sprzedawania i sprzątania w bufecie. Adres: Palliardi, Sanok, Bahnhofstr. 7. 2070

Praktykantkę biurową, lat 15—16, do lekkiej pracy biurowej przyjmie firma niemiecka. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9089".

Posad poszukują

Farmaceutka, 1½ roczna praktyka — laboratorjum analiz lekarskich — przyjmie posadę w okręgu krakowskim. Wiadomość: Przybylska, Kraków, Długosza 3, m. 7. 7205

Wdowa lat 45, bezdzietna, inteligentna, dobrze gotuje, zajmie się domem u samotnych. Chętnie wyjedzie. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8, pod „Wdowa 45". 7366

Posiadam 2 lata krawieczyzny damskiej, szukam odpowiedniej pracy, może być do domu od sztuki, własna maszyna. Zgł. Goniec Krak. Kraków „Nr. 8855".

Kupno nieruchomości

Kupię dom, blisko tramwaju, 3—4-ro ubikacjowy, niedrogo. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6916".

Parcelę, domek, ewentualnie część kamienicy, natychmiast kupię. Kraków, Wielopole 10/13. 7945

Kupię: majątek, gospodarstwo, dom, kamienicę, parcele, miejscowość obojętna. Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 8400

Gospodarstwo rolne w okolicy Krakowa kupię zaraz. Kraków, Basztowa 10/1.

Dom lub parcelę w Zakopanem, Krynicy, Rabce, Żegiestowie, Muszynie, Nowym Sączu kupię zaraz: Kraków, Basztowa Nr. 10/1. 8975

Domek, murowany z ogrodem w okolicy Krakowa, kupię zaraz: Kraków, Basztowa 10/1. 9160

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę, wydz., 1112 sąż., Borek Fał., 15 minut tramwaj, tanio, sprzeda z powodu choroby. Kraków, Starowiślna 33, „Elektryfikacja". 9211

Połowę 5 ubikacjowego domu, wolne mieszkanie. Parcelę, 220 sążni, piękną, suchą, południową, ogrodzoną, blisko tramwaju i wiele innych, sprzeda Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, m. 11. 9128

Parcelę, budowlaną, wydzieloną, 654 m^2, front 16 m, ul. Czarnowiejska, sprzeda: Kraków. Basztowa 10/1. 9155

Tonczyniek. Dom murowany, 7 ubikacyj, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1.

Kamieniczkę, I. p., 8 ubikacyj, w Dębnikach. zaraz sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 9158

Dom, murowany, 7 ubikacyj, Bronowice Wielkie, okazja, sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10/1. 9159

Parcele, w Skawinie, blisko stacji kol., 200 i 800 s., sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8684

Rabka. Masa parcel od 770—2000 m^2, uzbroj., zatw., pod budowę i tanio sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8693

Pensjonat, 12 pok., murow., pełny komfort, w Rabce-Zdroju, 1/4 część, do sprzedania: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Warszawa. Kamienicę, III. p., 129 pokoi pełnokomfortowych, ulica Chmielna obok Marszałkowskiej, 1/3 część, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Florjańska 18, II piętro, oficyna. 8990

Dwa domy, jednorodzinne, z ogrodami, w dobrym położeniu, sprzeda właściciel z powodu wyjazdu, nadzwyczajna okazja, sprzeda Biuro „Własna-Strzecha", Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, telefon 104-31. 9101

Domy, murow., blisko tramwaju, z ogrodami, 3, 5 i 7 pokojowe, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8683

1/4 część III. p. kamienicy z oficyną, Rynek, tanio. Kamienicę, IV. p., komfort, nową, Park Krakowski. Kamienicę, I. p., 16 ubik., sklep, ogród, tanio. Willę, 10 ubik., 1 mórg ogrodu, Ojców. Parcelę, 415 sążni, Zwierzyniec, tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 8405

Rabka. Parcelę budowlaną — uzbrojona 1600 metrów sprzeda: „Informator" — Kraków, Pijarska 17. 2231k

Skawina, 300, 600, 900 sążni pięknie położone sprzeda „Lokata" Kraków — Łobzowska 4. 8593

Bronowice Małe, domek, murowany, 5 pokoi, okazyjnie sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 8594

Dębniki, dom, parterowy, murowany, 5 pokoi, tanio sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 8595

Prądnik Czerw. Kamieniczka I p. w bardzo dobrym stanie do sprzedania „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 8596

Dom murowany, 11 ubikacyj Podgórze przy tramwaju, okazja: Kraków, Basztowa 10/1. 8977

Parcela budowlana, wydzielona 560 m^2, pełne uzbrojenie, przy tramwaju, Osiedle oficerskie sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 8976

Zakopane. Kilka will, parcel tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 8972

Parcela budowlana, wydzielona 561 m^2, pełne uzbrojenie. ulica Grzegórzecka, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1.

Kamienicy komfortowej 24 ubikacyj połowę, przy tramwaju sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 8970

Parcela budowlana, wydzielona 417 m^2, frontu 36 m. ul Lea tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1, tel. 159-35.

Parcelę 400 sążni. 25 m. frontu, pięknie [illegible] — sprzeda: Tymerski. Prokocim. Morawińskiego 15. 8716

Dobra lokata — to plac zalesiony w osiedlu zabudowanym pod samą Warszawą, 5 km od tramwaju, cena działki od 10 tysięcy złotych Sprzedaż niewielkiej już ilości parceli od Zarządu Dóbr. Przyjazd do aktu do Warszawy, niekonieczny. Informacyj udziela się w soboty i niedziele od godz. 3—5 popoł. Łagiewniki, ul. Do Wilgi 313/1. 8729

Kupno

„Maszynę" do szycia, pierścieniową, kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9/1.

Kupuje stare srebro. Stanisław Chwilkowski, Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami. Zakład zegarmistrzowski.

Kilimy, dywany, kupuje i sprzedaje. Kraków, Długa 23, Sklep z kilimami.

Terriera, ostrowłosego, młodego, kupię. Kraków, Karmelicka 35, Galanterja, godz. 9—12. 9143

Płacimy gotówką najwyższe ceny za: futra, płaszcze zimowe męskie, damskie, blamy, suknie wełniane, ubrania, kilimy, dywany perskie, żywieckie, maszynowe kryształy, serwisy, maszyny do pisania, płyty, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu.

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk", Kraków. Stradom 18, telefon 140-83.

Obrazy, antyki, dywany — kupno, sprzedaż — ocena: „Phryne". Kraków, Sławkowska 6. 8718k

Kilimy, dywany perskie, futra, kryształy kupuje Sklep, Kraków. Starowiślna 80, telefon 223-67. 8903k

Dywany, obrazy. Kupno, sprzedaż, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1148k

Kupię zaraz dorosłą parę świnek morskich. Wolska, Żerosławice, p. Gruszów.

Obrazy kupuje stale Salon „Antyki" — Kraków, Stradom 18. Tel. 140-83.

Wagę złotniczą lub podobną tylko, z odważnikami, kupię. Kraków, Szlak 23, m. 5. Tel. 133-43. 2193k

Nowy kucharz doskonały, książkę E. Szeligi, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2194K".

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny, kupuje i sprzedaje za gotówkę. Kraków, Pierackiego 4. 3645

Kupię większą ilość waty, bez względu na gatunek. Kropiwnicki, Chełm, Reformacka 15. 6627

Kupię futro sealskinowe, w pierwszorzędnym stanie, na wysoką, natychmiast. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7041".

Kupię szafę trójdzielną, w pierwszorzędnym stanie, oraz firanki 3×2 m, białe lub krem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7042".

Kupię szafę sypialnianą, oraz bieliźniarkę (mahoń, palisander, orzech kaukazki), stan kompletu tylko pierwszorzędny. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7059".

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 7124

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 7125

Patefon walizkowy, płyty, pianino, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7299".

Kupię skrypty, lub książki na W. S. H. z 1 i 2-go roku, komplet. Kraków, Bonerowska (Cicha) 3/9, ofic., od 12—13.

Filatelistom uzupełnia — kupuje wszelkie znaczki „Mundus", Kraków, Adolf Hitler-Platz Nr. 37. 7494

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 7582

Łóżeczko dziecięce, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski.

Pianino, fortepian, krótki, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7942".

Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1/3 wartości za przyniesione do sprzedaży: futra męskie, damskie, blamy, kołnierze, lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firanki, śniegowce, kapce, kryształy, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 7979

Meble wszelkie, używane — kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 7982

Grodzka 59, Komis, potrzebuje kurtek męskich, spodni, lisów, futer, kryształów, ubrań, dywanów, Grodzka 59. 7997

Przy Grodzkiej 59, zaraz można sprzedać płaszcz zimowy, futra, lisy, obrazy, srebro, swetry, patefony, sukienki wełniane, Grodzka 59. 8005

Kupimy: ubrania, płaszcze, futra, lisy, dywany, aparaty fotograficzne i inne przedmioty. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 8267

Kupujemy patefony, płyty i przyjmujemy w komis. Elektrotechnika, pl. Dominikański 2, Kraków 8268

Kupię sypialnię nowoczesną w dobrym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8582".

Patefon walizkowy, płyty, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8688".

Pianino, fortepian, kupię zaraz. Kraków, Jagiellońska 10/6. 8690

Płyty patefonowe, połamane, zniszczone, kupuje stale, wymienia D/H. „Impex", Kraków, Augustjańska 5. 8788

Kupujemy kilimy, dywany perskie, żywieckie. Płacimy gotówką. Sklep dywanów, Kraków, Poselska 18. 9032

Singera głowę maszyny damskiej, lub maszynę do szycia, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9125".

Pianino, fortepian, kupi ksiądz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8687".

Srebro stare połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Perski dywan mały, duży kupię. Kraków, Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep Dembiński. 8619

Pianino, fortepian, kupię. Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.

Sprzedaż

Ubranie męskie, szare, duże, stan pierwszorzędny, zarzutkę męską, płaszcz damski, większy, płaszczyk chłopięcy (12—14 lat), kostjum damski, średni, brązowy, kurtkę skórzaną i czapkę małą (cyklistkę), sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5/6. 9029

Zegarmistrz jubiler C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 8465

„Maszynę" do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7.

Zakład zegarmistrzowski Stanisław Chwilkowski, Kraków, Krakowska 1 pod Arkadami poleca piękne upominki na św Mikołaja. 8463

Motory elektryczne od 3—5 KM, motor 6 KM, benzyn., pompą, tanio sprzeda: Kraków, Starowiślna 33 „Elektryfikacja". 9210

Wózek-Autko, luksusowe, sprzedam: Kraków, św. Sebastjana 16/28, prawa ofic., II. p., ganek. 9209

Harmonie pienowe na 120, 80 i 36 basów, do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4, m. 32. 9203

Wydra, kołnierz szalowy, blam taśmany na płaszczyk dziecięcy, damskie spodnie narciarskie i kurtkę na watalinie, blam futrzany, watalinę, sprzedam okazyjnie: Kraków, Starowiślna 86/3. 9177

Maszynę krawiecką, z dźwignią nożną (z kniechebiem), i drugą, damską, krytą, stan b. dobry, sprzeda. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 23/2. 9219

Ubranie męskie, ciemne, stan dobry, płaszcz męski, zimowy z kołnierzem futrzanym, spodnie, torbę damską, buciki męskie, brązowe, 41, sukienkę jedwabną, sprzedam okazyjnie: Kraków, ul. Starowiślna 86/3. 9178

Płyty niemieckie i polskie w wielkim wyborze, Królewna Śnieżka, tańce góralskie, Krakowiaki, cudne tanga, wykonaniu Chóru Dana, Fogga, Faliszewski, sprzedam codziennie 9—18, niedziela 9—11, Kraków, Mogilska 8/6. 9202

Maszynę Singer damską, stan b. dobry i drugą czółenkową, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 23/2.

Psy, różnych ras, sprzedaje, oraz kupuje Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. (Przedłużenie Kalwaryjskiej). 2224k

Ubranie czarne, w prążki, na średniego, swetr męski i damski, kapce na 5 lat, sprzedam: Kraków, Szlak 17/5, II. p.

Axentowicza obraz, biurko orzechowe, maszynę do szycia, Singera, sprzedam: Kraków, Florjańska 18, II: piętro, oficyna, telefon 159-28. 8988

Buciki Nr. 42 i 43, futro damskie — chińskie baranki, pelerynę męską, zespół popielniczek posrebrzany, kilka puderniczek, oraz papierośnic, suknię wełnianą, ciemną, firanki niebieskie, okazyjnie sprzedam: Kraków, Bracka 13/3, II. p., godz. 15—17. 9090

Suczkę „Foxterrier", białą, tresowaną, pięciomiesięczną, z biedy, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Kujawska 17/3, tramwaj 2. 9142

Swetr damski, mało używany, tanio sprzedam: Kraków, Biuro Ogłoszeń Krajna, Adolf-Hitler-Platz 46. 2349k

Maszynę do liczenia, sprzedam: Kraków, Wielopole 13/8. 9145

Futro sealskinowe, na niską, tęższą i brązowe, modne z czapką i zarękawkiem, blam i kołnierz futrzany, sprzedam: Kraków, Wita Stwosza 20/8, Podgórze, od 13—18. 9154

Gramofon i skrzypce koncertowe, okazyjnie do sprzedania. Zapytania skierować pod Nr. telefonu 128-46, Krakau.

Patefon, 2-sprężynowy, walizkowy, szwajcarski, płyty, sprzedam: Kraków, Starowiślna 86/3. 9176

Choinkowe ozdoby w wielkim wyborze poleca Dworski, Kraków, Grodzka 65.

Pantofle ranne, teczki, poleca detalicznie Leon Orzechowski, Kraków, ul. Starowiślna 76. 2140k

Tapczan jedno- i dwu-osobowy, do sprzedania. Kraków. Starowiślna 33/3.

Pieski, młode setery, irlandy wysokorasowe, oraz inne, sprzeda i kupi Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 2142k

Łóżeczko dziecięce, materacyk, kojec dla dziecka, płaszczyk, czapeczka, kocyk, kaftaniki, do sprzedania. Zgł.: Kraków, ul. Wawrzyńca 16/21, godziny popołudn.

Złoty, srebrny i biały papier w małych arkuszach na ozdoby choinkowe lub opakowania perfumeryjne, sprzedam okazyjnie. Kraków, Szlak 23, m. 5. Tel. 133-43. 2196k

Psy, dogi pręgowane, młode, wspaniałe okazy oraz inne, sprzeda Hodowla Kraków, Wadowicka 39. 2198k

Pieski ratlerki liliputy, młode, piękne, również dobermany, młode, b. ładne okazy, oraz złe psy do stróżowania gospodarstw, sprzeda Hodowla: Kraków, Wadowicka 39 (przedłużenie Kalwaryjskiej). 2225k

Patefon markowy, oraz płyty taneczne, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 2235k

Uwaga! Płyty patefonowe, polskie, niemieckie, muzyka lekka i poważna — codziennie od godz. 14—18-tej okazyjnie sprzedaje, Kraków, ul. Staszica 10/2.

Fortepian Petrofa — koncertowy krótki, sprzedam. Kraków, Wawrzyńca 40, m. 6.

Sprzedam maszynę do szycia łódkową, w dobrym stanie. Kraków-Podgórze, ul. Łagiewnicka 20, m. 1. 6837

Do sprzedania palto zimowe na średniego pana. Kraków, Wielopole 14, I p.

Wózek głęboki, łóżeczko dziecięce, dywan perski, maszynę Singera — sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 23, m. 3.

Lustro 200×95 cm czarne z podstawą do sprzedania. Kraków, Florjańska 49/7.

Płaszcz męski, zimowy, czarny, na niskiego, podniszczony, sprzedam. Kraków, Długa 7/6. 6965

Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów. oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków. św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18. 6984

Krawiecką maszynę, także do skóry, doskonałą — sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 6996

Harmonja 120 basów z dwoma registrami, okazyjnie do sprzedania. Kraków-Bieżanów, Łazy 461. 7014

Fortepian „Stingl", akordeon 80 basów, sprzedam. Kraków, Senacka 10, m. 3.

Płaszcz męski marengo, na wysokiego mężczyznę, w b. dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Krzemionki 3, m. 5.

Tapczany, otomany, łóżka polowe, poduszki z włosia i trawy morskiej, poleca tapicer Łuczywo, Kraków, Stolarska 5, Pasaż Bielaka. 7084

Lekki spód popielicowy pod perskie, kołnierz kangur i breitschwanze, futro źrebce i łóżko z materacem, sprzedam. Kraków, Jabłonowskich 4/7. 7095

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków. Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 7118

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków. Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 7119

Motorki, talerze, automaty, adaptery i wzmacniacze telefoxa z gwarancją fabryczną, kupisz w Firmie „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 7126

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 7142

Patefony elektryczne w nowoczesnych szafach z wmontowanymi wzmacniaczami i zmieniacze. Kupisz w Firmie „Kontakt" Kraków, Stradom 18. 7129

Harmonję pienową 80 b. register, sprzedam. Kraków Krzywa 5/9. 7155

Bockera zegar duży, stojący, sprzedam Kraków, Wrzesińska 11 m. 1. 7164

Piękną białą harmonję, 140 basów, 3 registry, Paulo Soprani, b. tanio sprzedam. Kraków, Olsza, ul. Jaworskiego 19, E. Jakubiec. 7176

Patefon dwusprężynowy z płytami, walizka skórzana i torebka damska, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Florjańska 53, m. 10. 7185

Wózek dziecięcy, głęboki i sportowy do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Stradom 3, m. 5 7187

Obrazy, dywany, kilimy antyki meble porcelana sprzedaż — kupno. ocena Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk" Kraków Stradom 18. tel 140 83 8108k

Zamki błyskawiczne grzebienie szczotki, sznurowadła korki do butelek pasta do obuwia, sprzedaż fabryczne D H Kurowski. Warszawa plac Napoleona 9

Tapczan nowoczesny, jedno i dwuosobowy, sprzedam Kraków, Meiselsa 8 4.

Dywany, obrazy, sprzedaż, kupno, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1149k

Obrazy, sprzedaż, kupno i ocena: L. Wiadrowski Kraków Florjańska 7 w podworcu. 8905k

Walizy, teczki, torby, portfele, torby szkolne itp. hurt-detal „Export" Kraków, Miodowa 17 8904k

Szewskie przybory: W Cebula Kraków Starowiślna 50. 1353k

Płyty gramofonowe, duży wybór polskich, sprzedam Kraków Starowiślna 54, m 20, od 15—18 1359k

Na Św Mikołaja i Gwiazdkę polecamy torby dla Pań, walizy, torby szkolne teczki, pudełka itp. Ceny przystępne „Export" Kraków, Miodowa 17. Hurt — Detal 1910k

Za zaliczeniem także wysyłamy sznurowadła i wszelką galanterję. Warszawa, Marszałkowska 102. pokój 10, I p. Mężyńska 1249k

Wilczury, czarne, podpalane i owczarki węgierskie „Puli" 2-miesięczne, sprzeda: Hodowla „Sokół", Kraków, Traugutta 20/1. 2144k

Patefony walizkowe nowoczesne 1 i 2 sprężynowe w skórze, doskonały głos, płyty, sprzedam Kraków-Dębniki. Zagrody 8/6. 6509

Kostjum popielaty na szczupłą oraz lisa czarnego sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 6591

Kapce zakopiańskie Nr. 36, sprzedam. Kraków, Paulińska 2. m. 15. 6592

Buty sznurowane, kalosze oraz marynarka na chłopca 13-letniego, do sprzedania. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 6593

Do sprzedania platon na gumach, na 30 metrów. Wiadomość: Kraków, Kalwaryjska 32, m. 10. 6644

Nowość! Mając patefon na korbkę, możesz mieć piękną muzykę zastosowując membranę elektryczną. Informacje: Firma „Kontakt", Kraków, Stradom 18.

„Robot" z Tessarem 1:3,5, „Baldax" z Trioplanem 1:3,5, „Marvin" zegarek na rękę, „Polidor" patefon walizkowy, sprzedam: Kraków, Topolowa 36/6.

Sypialnia, jasna, dębowa, używana, tanio do sprzedania. Kraków, Groble 19, m. 3. 6681

Tapczan jedno- i dwu-osobowy, szafa czwórdzielna, stół i 4 krzesła, do sprzedania. Kraków, Stradom 13/9.

Singera maszynę, krytą, łóżko jasne, kombinację luksusową, sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 8767

Łóżeczko dziecięce sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 7586

Kuchenki oszczędnościowe, żelazne, na węgiel, do nabycia. Kraków, Józefa 3.

„Singer", maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, w podworcu. 7224

Płyty, piękne walce, tanga, foxtroty, polki, rumby, patefon walizkowy, igły, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zagrody 6/6.

Futro perskie sealskinowe, źrebce i inne sprzeda Sklep Komisowy, Kraków. Starowiślna 50. 7480

Futro damskie cielaki z zarękawkiem i czapką, pierwszorzędne skóry — sprzeda Kraków, Przemyska 4/1. 7482

Fortepiany, pianina poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Sprzedaż — kupno. Kraków, Długa 32, ubrań, płaszczy, bucików, bielizny.

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy oraz inne ładne rzeczy: Kraków, św. Krzyża, 7. Sklep 7581

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45. 7583

Singer maszynę, krytą, mało używaną sprzedam. Kraków, Krakowska 39/36, II. p., front. 7728

Patefon walizkowy, 2-sprężynowy z płytami oraz walizkowy 1-sprężynowy, marki „Capito", okazyjnie do sprzedania. — Oglądać codziennie od godz. 14—18-tej. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 7790

Maszynę do szycia, krytą, sprzedam tanio. Kraków, Plac Dominikański 4/4.

Lampki elektryczne na choinke — komplety albo pojedyncze żarówki i oprawki bakelitowe w każdej ilości kupisz w firmie „Kontakt" Kraków, Stradom 18.

Wielki wybór ubrań, futer damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, fotoaparatów, kryształów, kilimów, bielizny damskiej (kompletów), męskiej, pościelowej, firanek. Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12 w podworcu. 7966

Używane różne piękne meble sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Grodzka 59. Komis tanio sprzeda nakrycie srebrne, pelerynkę z lisa srebrnego modne futro damskie, zarękawek z ogonów, fotoaparat. Grodzka 59. 7995

Lisy, futra, pelerynki, ubrania, płaszcze, dywany, obrazy, kryształy — poleca okazyjnie Komis, Grodzka 59. 7996

Znaczki pocztowe — przekonaj się — duży wybór, umiarkowane ceny. Stały zakup lepszych objektów. Świat Filatelistyczny, Kraków Florjańska 5/16, oficyny III p. od 3—5½. 8127

Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16/22, I. p., ofic. 8149

Sprzedam szafy, łóżka, siatki, materace, serwantkę, kredensy. Kraków, Krakowska 35, Sklep mebli 8204

Kuchenki gazowe 2-płomienne, oszczędnościowe i węże do tychże, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27 8254

Żelazka elektryczne „Brabork" domowe i krawieckie, najwyższy gatunek, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 8255

Lampy elektryczne, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 8256

Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze poleca D/H Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 8257

Zapalniczki do gazu z kamyczkami poleca: Dom Handlowy — Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 8258

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27.

Polecamy: ubrania, płaszcze, futra blamy, lisy dywany, kilimy chodniki, obrazy kryształy, porcelanę, nakrycia srebrne, patefony i inne różne rzeczy. Komis Kraków, Plac Dominikański 4. 8265

Kapce, oryginalne zakopiańskie. podzelowane, sprzedam. Wiadomość: Kraków Długa 7/6. 8280

Patefon elektryczny Paillard, wzmacniacz „Televox", okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Krótka 5, m. 9, II. p. 8281

Fortepian Wiedeński, do nauki, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków. Pańska 9, parter. m. 3. 8282

Parnik do gotowania ziemniaków, nowy poj. 150 ltr., sprzedam. Wiadomość: Meisel, Kraków, Łagiewnicka 48, tel. 185-14

Kapce, śniegowce (generałki), pantofle sprzeda Firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala Targowa Nr 22. 8408

Tapczan dwuosobowy, kozetkę, sprzedam tanio. Kraków, Starowiślna 27/9, ganek.

Sprzedam futro męskie na niskiego, maszynę do pisania, sygnet. Kraków. Wielopole 10, Wyrwiczowa. 8460

Oficerskie buty 43, 42, 41, 39, bryczesy gabardinowe, palto damskie jasne, słomowe i kilimy sprzeda tanio sklep, Kraków, Krakowska 36. 8426

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków. Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna. 8453

Sprzedam okazyjnie fotel dentystyczny, korbowy, maszyna nożna i elektryczna. Kraków, Reichstrasse 39/5, dentysta.

Tapczany, dwu i jednoosobowe, osobne materace włosienne, sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 8471

Futra, lisy, kołnierze futrzane, dywany, kilimy, porcelanę ubrania — poleca Komis, Kraków, Szpitalna 11. 8472

Szczotki, miotły, pędzle wszelkiego rodzaju, najtaniej: Centrala Szczotek J. Perek, Kraków, Starowiślna 10. 8475

Klubowy garnitur, 2 fotele, kanapę oraz gabinet męski kompletny, sprzedam. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 18/2, między 8—10 lub 14—16. 8583

Lis alaska, czarny, piękny, kołnierz futrzany, dwie skórki ocelota, blam futrzany, buty narciarskie Nr. 38, sprzedam. Kraków, Wita Stwosza 20, m. 8, Podgórze. 8587

Kapce oryginalne, zakopiańskie, solidnie wykonane na nogę i buciki, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 8650

Fortepian, krótki, pancerna płyta, sprzedam bardzo tanio. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 8689

Gitarę, sprzedam. Kraków, Dietla 83/9.

Generator drzewny komplet, sprzedam. Krosno, skrytka pocztowa 25. 8775

Paillard, patefon, walizkowy, sprzedam. Kraków, Pl. Dominikański 2/8. 8807

Patefon, elektryczny, markowy, o pięknym tonie i szafce, sprzedam. Oglądać od 12—2 i po 6-tej, Kraków, Warszawska 7, m. 28, parter. 8820

Perski płaszcz, okazja, tanio, oraz piękny kołnierz z lisa srebrnego (pelerynkę), sprzedam. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4/6, przecznica Smoleńsk. 8893

Rower „Łucznik" męski, na ang. częściach, mało używany, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 8937

Pelerynę damską, koloru srebrno-stal., najlepszy gatunek, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 8938

Futro damskie, brązowe, na średnią osobę, sprzedam. Kraków, Długa 32/8.

„His Master Voice", walizkowy patefon oraz płyty, sprzedam: Kraków, Długa 32, m. 8. 8941

Płyty taneczne i poważne, oraz patefon walizkowy „Paillard'a", sprzedam: Kraków, Długa 32/8. 8942

Maszynę krytą, Singera, piękną, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 8958

Ubranie ciemne, rajtki skórzane, brązowe, spodnie, futerko brązowe 3/4 damskie, płaszcz damski, czarny, na watalinie półbuty 43, buty z cholewami, maszyna do szycia, kryta. Kraków, Tarłowska 3/4 (przecznica Zwierzynieckiej).

Kurtkę futrzaną, męską, spód bobry, średnia wielkość, sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10/1. 8974

Maszynę „Singera", kryta, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Zamojskiego 26/8. 8984

Płaszcz męski, ubranie ciemne, kołdra, do sprzedania Kraków, Czysta 13/18, parter. 9130

Futro męskie, cybety, kołnierz bobry, duży rozmiar, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/10. 9033

Obrazy najwybitniejszych malarzy, sprzedam okazyjnie. Kraków, Długa 34/8, II. p., godz. 2—4 popoł. 9041

Suknia szafirowa, obszerna, wełna-jedwab, do sprzedania: Kraków, Wrzesińska 11. m. 14. 9050

Książki sprzedam: Dzieje Powszechne wyd. Bondy 15 t.; Encyklopedja Gutenberga 20 t.; Encyklopedja Orgelbranda (1883—84) 12 t.; Wielka Przyroda Ilustrowana 3 t. 1022 str.; Sienkiewicz: „Trylogja"; Bilza: „Nowe lecznictwo przyrodne" 2 t.; Atlas Powszechny E. Romera; Księga Zdrowia 4 t. 3200 str., 432 ilust. (1907 r.); Trzaski Everta Michalskiego: „Słownik polsko-niemiecki" 1800 str.; Trzaski Everta Mich.: „Życie zwierząt". Brehma 2 t.; Trzaski Everta Mich.: „Encyklopedja Powszechna Ilustrowana" 2 t.; Encyklopedja „Świat i Życie" 5 t.; Dzieje Polski, wyd. Maurer 1904 r. 4 t. Prowincja za zaliczeniem. Informacje i zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7019".

Książki, Elektro-Radio-Technika-Mechanika, Kreślenie techn. i inne dla fachowców i amatorów. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2072K".

Motor Deutz-Diessel ropny 10—12 H. P. leżący, stan pierwszorzędny zaraz do sprzedania. Probostwo Luszowice, pow. Dąbrowa-Tarnowska, lub telefon Agencja Pocztowa Luszowice. 2073k

Maszynę do szycia łódkową, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 21, Piela.

Maszyna Singera kryta, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Zyblikiewicza 15, m. 9, oficyny. 8269

Łóżko składane, żelazne, lakierowane z materacami, sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/7. 8584

Srebro stołowe, na 6 osób, sprzedam. Kraków, Zacisze 16/7, godz. 8—12.

Futro męskie czarne, spód lisy, kołnierz bóbr, futro damskie brązowe (brabanty) modne, z czapką i zarękawkiem do sprzedania. Kraków, Wita Stwosza 20/8, Podgórze. 8588

Maszynę do pisania walizkową (Triumf), sprzedam. Kraków, Wita Stwosza 20/1. Podgórze. 8589

Materace z włosia, trawy — sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 8617

Okazja! 2 kołdry, 4 podpinki, płaszcz zimowy damski, pierwszorzędny patefon walizkowy i 50 płyt, fotoaparat małoobrazkowy „Lumiere Eljy" F:3,5, transportowiec rowerowy, trzykołowy (nośność 200 kg) i inne rzeczy użytkowe, tanio sprzedam. Kraków, Łobzowska 47, m. 1, parter — cały dzień. 8627

Uwaga! Muzykę poważną, taneczną i operetkową na płytach „Odeon", „Telefunken", Gloria" oraz „Esta", w dużym wyborze codziennie od godz. 14—18-tej, w niedzielę od 10—12-tej, okazyjnie kupisz. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2.

Piecyk żelazny, kuchenka — do sprzedania. Kraków, Karmelicka 38, m. 8.

Do sprzedania rozmaity materjał elektrotechniczny, jak reflektory, aparat do rzucania promieni, „Kolorohr", kabel gumowy itp., nadaje się specjalne do oświetlania sceny. Informacje: Telefon 216-05, między 10—12. 9092

Harmonja piękna, do nauki, 32 basy, Tossa, rower damski, dziecięcy i męski, stan pierwszorzędny, Lagoer, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 12, m. 12, I. p.

Piecyk szamotowy żelazny w b. dobrym stanie oraz kuchenka gazowa, jedno i dwupalnikowa, tanio do sprzedania. Kraków, ul Potockiego 4, m. 4. 7456

Maszyna biurowa marki „Torpedo", model 5, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Bożego Ciała 10, m. 8. 7474

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.